



Kraków, Краків, קראקאוו, Cracovia

2025-02-25

W ramach współpracy Urzędu Miasta Krakowa i Uniwersytetu Ekonomicznego powstało Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji, które analizuje m.in. procesy migracyjne i przemiany wielokulturowości w mieście. O pierwszym raporcie* i jego wynikach z prof. Konradem Pędziwiatrem, koordynatorem OWiM, rozmawia Sylwia Drożdż.

Dla wielu cudzoziemców Kraków jest miastem atrakcyjnym turystycznie, dla innych to miejsce do życia. Czy wiemy, jaka jest liczba mieszkańców-obcokrajowców?

Konrad Pędziwiatr: Tak. Z dużą precyzją możemy określić, ilu obcokrajowców mieszka w Krakowie. Większość tej populacji składa się z migrantów ekonomicznych, czyli osób, które przybyły do Krakowa w celach zarobkowych – to 73 tys. osób, które posiadają karty pobytu i są zarejestrowane w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim. Do tej grupy należy jeszcze doliczyć migrantów przymusowych – uchodźców z Ukrainy, których jest 33,5 tys. Zatem łączna liczba obcokrajowców w Krakowie to ponad 100 tys. osób.

Skąd pochodzą migranci mieszkający w Krakowie i które kraje są najliczniej reprezentowane?

Najlicniejsza grupa migrantów widoczna w rejestrach, które analizujemy, dotyczących kart pobytu oraz ubezpieczeń społecznych, pochodzi z Ukrainy. Te dwa rejestry generują najbardziej precyzyjne dane dotyczące liczby obcokrajowców w Krakowie. Według pierwszego z nich w Krakowie mamy prawie 37 tys. Ukraińców. Kolejną grupą są Białorusini, potem obywatele Indii, Rosjanie, Gruzini i Turcy. W pierwszej dziesiątce pojawiają się jeszcze obywatele Azerbejdżanu (po raz pierwszy), Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Jeśli chodzi o dane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to w nich także przodują Ukraińcy (40 tys. zarejestrowanych w ZUS). Na kolejnych pozycjach plasują się Białorusini, obywatele Indii, Rosji, Gruzji, Włoch, a dalej, co ciekawe, po raz pierwszy Filipińczycy, Azerowie oraz Uzbegy.

Jak wygląda ich zróżnicowanie ze względu na wiek, płeć, wykształcenie?

Migranci mieszkający w Krakowie są z reguły osobami młodymi. Inaczej jest jedynie w przypadku migrantów przymusowych z Ukrainy, wśród których jest zdecydowanie więcej osób starszych. Jednak poza nimi grupa migrantów cechuje się młodością i jest lepiej wyedukowana niż ogół mieszkańców miasta. Jeśli chodzi o strukturę płci, udział kobiet w grupie ukraińskich migrantów ekonomicznych stanowi 48 proc. Nieco wyższy odsetek kobiet (52 proc.) był w grupie białoruskiej jeszcze trzy lata temu, a aktualnie wynosi 47 proc. Wśród Indusów, co ciekawe, zwiększa się udział kobiet, który dwa, trzy lata temu był na poziomie 37 proc., a teraz osiągnął 39 proc. Więcej kobiet niż mężczyzn jest w grupie rosyjskiej – 52 proc. Wśród Gruzinów liczba kobiet się zwiększa, ale jest to jedynie 22 proc. W grupie tureckiej kobiet jest 21 proc., a we włoskiej co piąta osoba jest kobietą. Podobnie sytuacja wygląda w grupie azerskiej, gdzie też dominują mężczyźni. W przypadku osób z Hiszpanii kobiet jest 30 proc. Jedne z najniższych wskaźników odnotowujemy w grupie z Uzbekistanu (9 proc. kobiet).



Wśród Brytyjczyków, którzy osiedlają się w Krakowie, kobiety stanowią jedynie 17 proc.

Które z dzielnic Krakowa są najchętniej wybierane do zamieszkania przez obcokrajowców?

Dane związane z kartami pobytu wskazują, że do dzielnic krakowskich z największym udziałem obcokrajowców w populacji tych dzielnic, należą: Stare Miasto z udziałem na poziomie nawet 21 proc., Grzegórzki – 18 proc., Prądnik Czerwony – 11 proc., Prądnik Biały – 9 proc. Bardzo popularne są także: Krowodrza i Podgórze – po 15 proc.

Dane miejskie dają nam bardzo ciekawy wgląd w to, gdzie najczęściej meldują się migranci. Na pierwszym miejscu są Grzegórzki, po nich Podgórze, a następnie Krowodrza i Stare Miasto.

Ile dzieci obcokrajowców uczy się w Krakowie?

Dane analizowane w najnowszym raporcie Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji pokazują, że liczba cudzoziemców w krakowskich placówkach edukacyjnych wynosi ponad 19 tys.

Jaka grupa migrantów jest najbardziej aktywna zawodowo?

Pod koniec 2020 r. Ukraińcy stanowili 65 proc. wszystkich cudzoziemców pracujących w Krakowie. Choć ich liczba wzrosła, to udział w całej grupie pracujących migrantów spadł. Aktualnie jest o prawie 10 proc. mniejszy. Inną bardzo liczna grupa to Białorusini, z których niemal 8 tys. odprowadza składki do ZUS. Następnie mamy prawie 3 tys. pracujących obywateli Indii. Dalej wśród tych najliczniejszych grup – powyżej tysiąca osób aktywnych zawodowo – należy wymienić: Gruzinów, Włochów i Rosjan.

Co trzeba wiedzieć o cudzoziemcach mieszkających w Krakowie?

Wydaje mi się, że najistotniejsze jest, żeby zdawać sobie sprawę ze zróżnicowania cudzoziemców i ich wkładu w funkcjonowanie miasta na co dzień.

dr hab. Konrad Pędziwiatr, prof. UEK – wicedyrektor Centrum Zaawansowanych Badań Ludnościowych i Religijnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie; profesor w Katedrze Stosunków Międzynarodowych UEK; współpracownik Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego; autor licznych publikacji; pomysłodawca i koordynator Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji

* Raporty są dostępne na stronach: otwarty.krakow.pl oraz owim.uek.krakow.pl.